

■ **Malgorzata Mieszek**
■ Uniwersytet Łódzki
■  <https://orcid.org/0000-0002-0737-6233>
■ malgorzata.mieszek@uni.lodz.pl
■

Jan Zamoyski (1542–1605) – polski padewczyk

1. Wprowadzenie – 2. Zamoyski i pobyt w Padwie – 3. Padewczycy – 4. Zamość – „Padwa Północy” – 5. Zamoyski mecenas – 6. Podsumowanie

1. Wprowadzenie

Jan Zamoyski to w historii Polski postać niezwykła. Pochodził ze średniozamożnego rodu szlacheckiego. Dzięki swojej pracy, determinacji, ale też sprzyjającym okolicznościom politycznym doszedł do urzędu hetmana wielkiego koronnego (w 1581 r.). Miał ogromny wpływ na sprawy polityczne, gospodarcze i kulturalne Polski. Na jego formację intelektualną ogromny wpływ miała kultura włoska, a zwłaszcza kilkuletni pobyt i studia w Padwie.

Ilustracja 23. Portret Jana Zamoyskiego



Źródło: https://pl.wikipedia.org/wiki/Jan_Zamoyski#/media/Plik:Jan_Zamoyski.PNG

Zamoyski należał do licznych Polaków podróżujących w celach edukacyjnych, towarzyszących do Italii. Wpisywał się w zjawisko tzw. „grand tour”. Zamoyski oraz osoby związane z wszechinną padewską określa się mianem „padewczyków”. W Polsce pojęcie to nie oznacza wyłącznie mieszkańców Padwy, ale jest synonimem „człowieka wybitnego, który swoją wyrafinowaną kulturę – intelektualną, literacką, czy też polityczną, zawdzięcza studiom bądź tylko samemu pobytowi w Grodzie Antenora” (Lenart 2016: 69–70).

2. Zamoyski i pobyt w Padwie

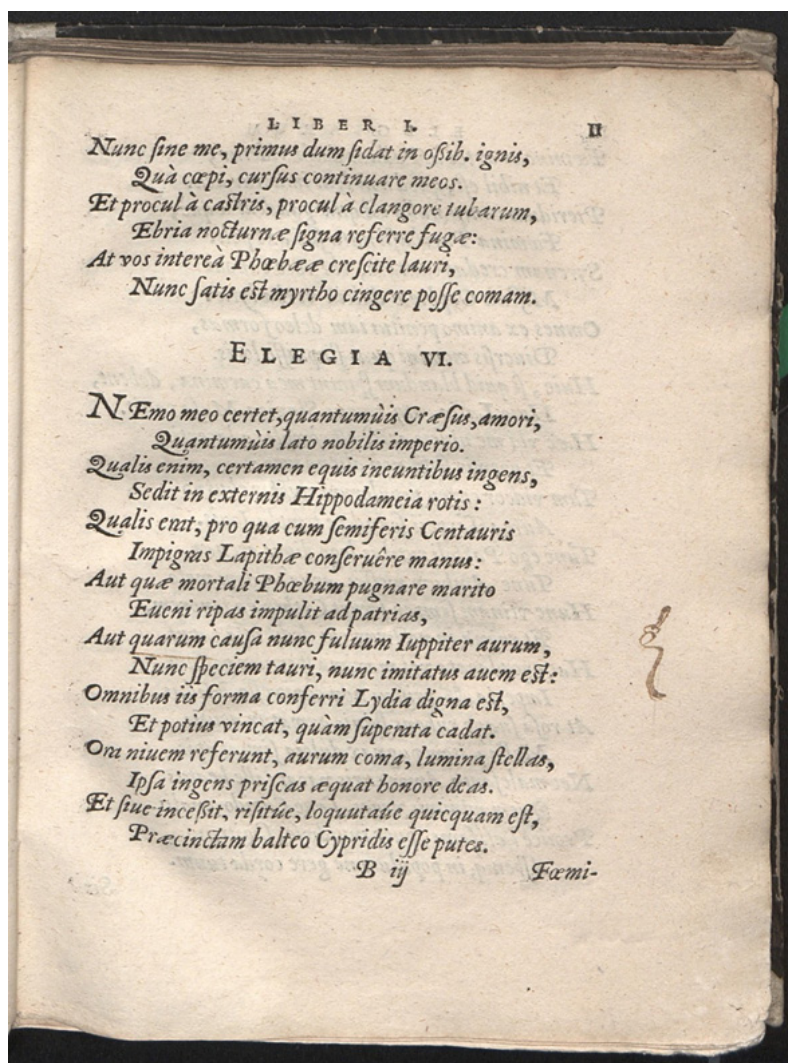
Droga Zamoyskiego do Padwy nie była ani krótka, ani łatwa. Zanim rozpoczął studia w mieście Antenora w 1561 r., jako trzynastolatek wyjechał najpierw do Paryża, gdzie miał nadzieję na zrobienie kariery dworskiej. Plany te nie zostały jednak zrealizowane. Na polecenie ojca młody Zamoyski udał się więc na naukę do gimnazjum w Strasburgu, którym kierował słynny na całą Europę humanista Jan Sturm. Dziś wiemy, że Zamoyski nie przeszedł całego kursu akademickiego. Młody szlachcic zdecydował się udać na studia do Padwy, na uniwersytet, który przyciągał ludzi z całej Europy, w tym także znaczne rzesze Polaków. Miał nadzieję na pogłębienie wiedzy prawniczej, ale przede wszystkim na zrobienie kariery politycznej. Był bowiem typem ambitnego i konsekwentnie dążącego do celu człowieka, a studia w Padwie otwierały drzwi do kariery po powrocie do kraju (Grzybowski 1994).

Warto, choć pokrótce przypomnieć, dlaczego uniwersytet w Padwie cieszył się tak wielkim prestiżem wśród Polaków oraz co zyskiwali oni wstępując w progi uczelni. Założony w 1222 r., od czasów reformy w 1517 r. był najważniejszą szkołą Republiki Weneckiej, nad którą nadzór zaczął z czasem sprawować magistrat. Była to jednocześnie placówka, w której realizowano politykę władz weneckich. Otwartość uczelni i jej międzynarodowy charakter miały ukazać, że państwo weneckie to idealnie zorganizowany organizm, miejsce tolerancyjne, w którym szerzą się bez przeszkody nowe idee i prądy.

Wśród Polaków szczególnym uznaniem cieszyły się studia z zakresu prawa (kanonicznego i cywilnego) i sztuk wyzwolonych (a wśród nich zwłaszcza medycyny). Polacy poszukiwali też w Padwie intelektualnych nowości, ponieważ najważniejsza uczelnia w Rzeczypospolitej, Akademia Krakowska, była wówczas mocno zanurzona w średniowiecznej scholastyce i niechętna nowinkom humanistycznym. Dla pokolenia, które wchodziło w dorosłość po 1575 r., oferta padewska odpowiadała potrzebom, dążeniom, ideałom i wyobrażeniom wspólnotowym (Grzybowski 1994: 19).

Padwa kojarzył się też Sarmatom z przekonaniem o wspólnych korzeniach Polaków i Wenecjan. Od początku XVI w. chętnie kultywowano bowiem w Rzeczypospolitej mīt, zgodnie z którym praprzodkami Polaków byli Weneci, lud, który miał przybyć na tereny Padwy wraz z Antenorem po upadku Troi. Tym, co miało potwierdzać owe zależności, było umiłowanie przez mieszkańców obu krajów obywatelskiej wolności i nawiązywanie do tradycji rzymskiego republikanizmu. Wenecja przywoływana była w Polsce jako przykład ustroju idealnego, dzielącego władzę pomiędzy Dożę, senat i Wielką Radę. Wykazywano zresztą analogie między ustrojem Republiki Weneckiej a porządkiem polskim, w którym władza równoważona była pomiędzy królem, Senatem i Izbą Poselską (Cichocki 2018: 157–158).

Padwa i Wenecja były niezwykle atrakcyjnym kierunkiem dla tych, którzy oprócz wiedzy poszukiwali wrażeń i przygód. Wiemy bowiem, że Polacy skupiający się w tzw. nację polską nie unikali zabaw, niekiedy dość głośnych, kończących się czasem ulicznymi rozruchami. W swoich pismach lub wierszach wspominali oni swe podboje miłosne oraz przychyłność włoskich dziewcząt (do dziś badacze próbują odpowiedzieć np. na pytanie, kim była i czy w ogóle istniała Lidia „padewska” opiewana przez Jana Kochanowskiego w jego *Elegiach*).
 Ilustracja 24. Jan Kochanowski, *Elegia 6* (ks. I), w której poeta opiewa piękno Lidii



Źródło: <https://polona.pl/item-view/6a40ffce-65d3-4b05-ad77-0e4528689ceb?page=16>

W Padwie Zamoyski mieszkał w dzielnicy Pozzo della Vacca, która dziś znajduje się przy ulicy Ospedale Civile, prawdopodobnie w budynku z numerem między 12 a 22.

Zapisał się na studia prawnicze, choć słuchał również wykładów innych słynnych uczonych – z zakresu medycyny, filozofii i literatury. Już 13 września 1561 r. został wybrany konsyliarzem nacji polskiej, czyli reprezentantem grupy Polaków we władzach uczelni.

Dwa lata później (4 sierpnia 1563 r.) Zamoyski objął urząd rektora uniwersytetu prawników. Z relacji postronnych wiadomo, że swoją funkcję spełniał sumiennie. Zadbął, by wszystkie ustawy akademickie, które stanowiły podstawę prawnego funkcjonowania uniwersytetu i samorządu uniwersyteckiego, zostały opublikowane. Czuwał nad wysokim poziomem studiów, pozyskiwał też nowych wykładowców.

Dobre kontakty Zamoyskiego z władzami miejskimi gwarantowały zachowanie swobód studenckich, które to przywileje chciano odebrać żakom po zamieszkach i burdach ulicznych. Jako dobry organizator i rozjemca, a także osoba posiadająca zapewne talent dyplomatyczny, potrafił Zamoyski uspokoić napiętą wśród braci studenckiej atmosferę. Jego zasługi zostały zresztą upamiętnione na tablicy, jaką władze uniwersyteckie wmurowały na jego cześć po zakończonej kadencji (Grzybowski 1994: 24–26).

Opiekunem i promotorem Zamoyskiego na studiach w Padwie był wybitny prawnik Carlo Sigonio.

Ilustracja 25. Portret Carla Sigonia



Źródło: https://en.wikipedia.org/wiki/Carolus_Sigonius#/media/File:Carlo_Sigonio_by_Follower_of_Bartolomeo_Passerotti.jpg

To właśnie on polecił Zamoyskiemu pracę nad historią ustroju dawnego Rzymu i jego instytucji republikańskich. Młodzieniec napisał w 1563 r. pracę *De senatu Romano*, którą zadedykował innemu padewczykowi – Piotrowi Myszkowskiemu, przyszłemu sekretarzowi królewskiemu. Badacze zastanawiają się jednak nad samodzielnością owej rozprawy i wkładem samego Sygoniusza w jej powstanie (Grzybowski 1994: 24–26).

Ilustracja 26. Jan Zamoyski, *De senatu Romano libri duo* (Venetiis 1563)



Źródło: <https://dbc.wroc.pl/dlibra/publication/9731/edition/8797/content>

W 1565 r. Zamoyski wraca do Polski z dyplomem doktora obojga praw. Dostaje zresztą list polecający od władz uniwersyteckich do króla Zygmunta Augusta, w którym ukazywano go jako tego, który „w przedziwny sposób pozyskał sobie życzliwość nie tylko całej młodzieży, która napłynęła do Padwy, lecz także wszystkich innych obywateli, a szczególnie naszych urzędników” (Grzybowski 1994: 28; Kot 1987: 311–312).

Życie w Padwie, doświadczenia, które tam zdobył, i nawiązane kontakty spowodowały, że wzorce włoskie przeniósł Zamoyski na grunt polski. Jego słynne słowa z listu do doży Alvisa Mocenigo, że to Padwa uczyniła go mężem („Patavium virum me fecit”), odzwierciedla emocjonalny stosunek hetmana do grodu Antenora (Łempicki 1980: 353–380; Kot 1987: 312).

3. Padewczycy

Zamoyski był jednym z grona około tysiąca Polaków, którzy w XVI w. udali się do Padwy na studia. Młodzież polska, przeważnie szlachecka lub magnacka (choć zdarzali się wśród nich także przedstawiciele stanu mieszczańskiego i chłopskiego, jak choćby wczesnorenesansowy poeta polski Klemens Janicki, Ianitius), skupiała się w tzw. nacje. Każda z tych grup reprezentowana przez konsyliarza, miała swój samorząd i określone struktury organizacyjne. Była rodzajem „miniarodu”, społeczności zwartej, utrzymującej ścisłe relacje między swoimi członkami. Taka współpraca gwarantowała powodzenie w pertraktacjach choćby z władzami uczelni. Jak słusznie zauważa Marek Cichocki, „to właśnie te relacje między nacjami były często pierwszą szkołą dyplomacji i polityki zagranicznej dla młodych ludzi” (Cichocki 2018: 153–154).

Polacy w Padwie posiadali własne stowarzyszenie towarzysko-kulturalne, tzw. „Akademię Między Polakami”, która mieściła się w domu wynajmowanym niedaleko bazyliki św. Antoniego. Wspomina o niej Łukasz Górnicki (autor *Dworzanina polskiego*, który był parafrazą *Il Cortegiano* Baldassare’a Castiglione), dodając, że jej działalność zainicjowana została przez Wojciecha Kryskiego (jednego z bohaterów *Dworzanina polskiego*), późniejszego sekretarza króla Zygmunta Augusta.

Absolwenci Padwy po powrocie do kraju obejmowali wysokie stanowiska w strukturze administracji rządowej, kościelnej i mieli realny wpływ na polityczne losy Polski. Była to grupa zwarta, elitarna, która utrzymywała kontakty, a doświadczenia padewskie, zdobyta tam wiedza, pewne nawyki (także kulturowe) stanowiły rodzaj kodu komunikacyjnego, towarzyszącego im przez całe życie. Wszyscy oni z dumą przyznawali się do tego, że są „padewczykami”.

Padwa odcisnęła w życiu Jana Zamoyskiego wyraźne znaki. Kultura włoska (zwłaszcza wenecka) wpływała pośrednio lub bezpośrednio na decyzje hetmana, jego otoczenie, sposób uprawiania polityki. Organizacja studiów w Padwie, rywalizacja między nacjami studentów, którzy pełnili różne funkcje w strukturze organizacyjnej uczelni, przydała się Zamoyskiemu w dorosłym życiu. Padwa stała się dla niego szkołą samorządności, kompromisów i dyplomacji. Zdefiniowała też pojmowanie przez niego państwowej racji stanu.

W działalności politycznej wykorzystywał Zamoyski narzędzia wypracowane przez ustrój wenecki. Polityka była więc dla niego twardą grą, w której nie unikano intryg, ale odwoływano się do przykładów i modeli wypracowanych przez starożytnych (Grzybowski 1994: 20–23). Zamoyski często w swoich pismach przywoływał rządy Republiki Weneckiej na zasadzie analogii do ustroju Rzeczypospolitej.

4. Zamość – „Padwa Północy”

Fascynacja kulturą wenecką, architekturą padewską, rozwiązaniami w zakresie fortyfikacji i organizacji przestrzeni miasta zainspirowała Zamoyskiego do stworzenia w Polsce namiastki włoskiego miasta. Owocem współpracy z architektem Bernardem Morandem stało się miasto Zamość.

Ilustracja 27. *Zamoscivm: noua Poloniae ciuitas, à magnifico eius regni cancellario à fundamentis exstructa* [1618]



Źródło: Polona

Pochodzący z Padwy Morando związał się z Zamościem na ponad 20 lat. Cieszył się dużym uznaniem wśród Polaków i zaufaniem samego hetmana. Przez dwa lata piastował nawet funkcję burmistrza miasta (1591–1593).

Ilustracja 28. Portret Bernarda Moranda



Źródło: <https://i0.wp.com/kankanjournal.com/wp-content/uploads/2020/12/Bernardo-Morando.jpg?ssl=1>

W efekcie owej kolaboracji powstało miasto nowoczesne, połączone z rezydencją kanclerza, otoczone nowoczesnymi i pierwszymi w Polsce murami fortyfikacyjnymi w systemie bastionowym. Zgodnie z modą włoską miasto łączyło charakter obronny z ideałami renesansowego piękna. Sam Zamoyski, studiując w Padwie, poznał założenia włoskiej architektury. Dziś Zamość zwany jest „Padwą Północy” i od 1992 r. figuruje na liście światowego dziedzictwa UNESCO.

Miasto od początku pomyślane zostało jako pomnik fundatora i jego rodu, a także nowoczesna forteca. Każdy element urbanistyczny – od usytuowania poszczególnych budowli na planie miasta aż po detale architektoniczne np. na bramach wjazdowych – miał swoje dodatkowe, symboliczne znaczenie (Kowalczyk 2005: 29–40).

Ambicje przeniesienia na grunt polski nie tylko padewskich rozwiązań architektonicznych, ale i kultury naukowej zaowocowały z kolei stworzeniem otwartej w 1595 r. Akademii Zamojskiej, która na przełomie XVI i XVII w. stała się w Polsce jednym z najważniejszych ośrodków akademickich. Także i tutaj sale wykładowe, budynki dla profesorów i studentów projektował Bernardo Morando.

Warto przypomnieć, że to właśnie z inicjatywy rektora Akademii Zamoyskiej, Wawrzyńca Starnigela, rozpoczęła się międzynarodowa dyskusja o chorobie zwanej „kołtun” lub „gwoździec”. Powstawała ona na skutek braku higieny, a objawiała się sklejaniem się pęku włosów łojem lub wydzieliną wysiękową. W liście z 1599 r. napisał on do przedstawicieli wydziału medycznego w Padwie z prośbą o opinię w kwestii przypadłości, która dotyczyła znaczącej grupy mieszkańców wschodnich ziem Rzeczypospolitej. Włoscy uczeni podjęli inicjatywę. Powstała seria prac naukowych na temat owej przypadłości. Od tamtej pory do łacińskiego określenia choroby przylgnęło zresztą określenie „polonica” (*plica polonica*).

W organizacji pracy na Akademii Zamojskiej pomagał kanclerzowi Szymon Szymonowicz, renesansowy poeta, twórca sielanek oraz łacińskich dramatów.

Ilustracja 29. Szymon Szymonowicz

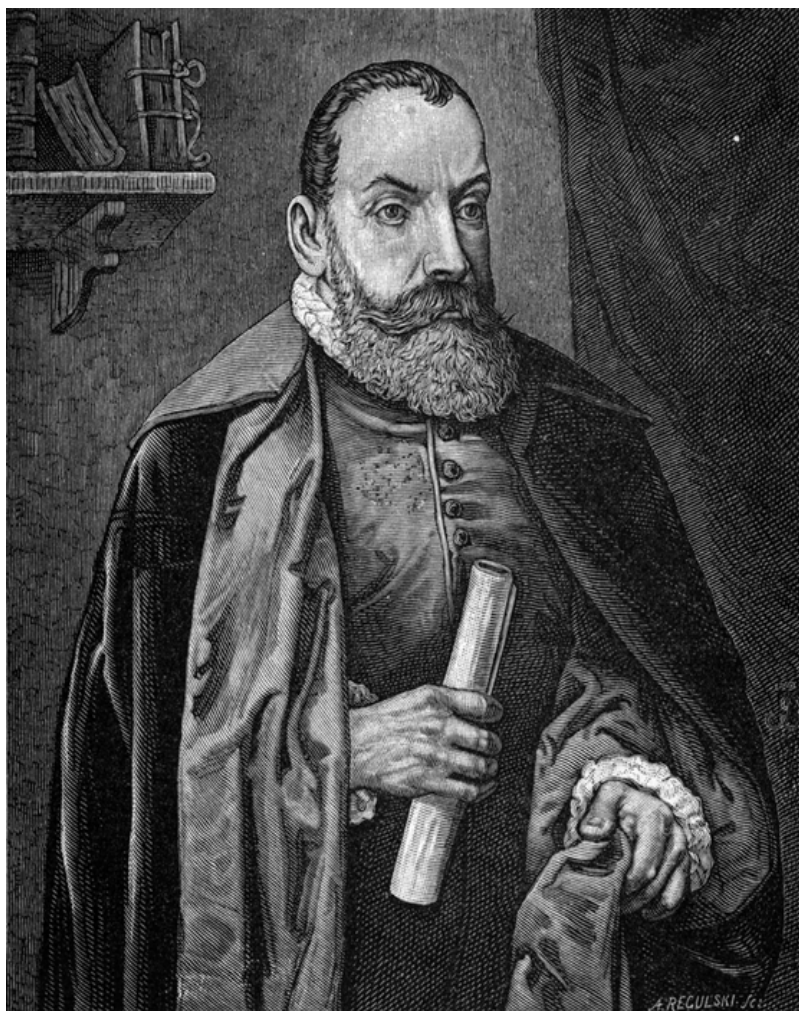


Źródło: https://pl.wikipedia.org/wiki/Szymon_Szymonowicz

5. Zamoyski – mecenas

Szymonowic należał do grona wielu ludzi kultury objętych mecenatem Zamoyskiego. Wśród nich przypomnieć należy też Jana Kochanowskiego, padewczyka, największego poetę polskiego renesansu, dla którego kultura włoska stanowiła stałe źródło inspiracji, nawiązań i odwołań (Kowalczyk 2005: 138–162).

Ilustracja 30. Jan Kochanowski



Źródło: https://pl.wikipedia.org/wiki/Jan_Kochanowski#/media/Plik:Jan_Kochanowski.png

Ilustracja 31. Karol Miller, *Odwiedziny Zamoyskiego w Czarnolesie* (1877)



Źródło: <https://zbiory.mnk.pl/pl/katalog/269943>

To właśnie z inicjatywy Zamoyskiego poeta tworzył (lub udostępniał) teksty okolicznościowe, które miały uświetnić ważne wydarzenia w życiu hetmana. Tak było choćby w przypadku pierwszej, oryginalnej i napisanej w języku polskim tragedii – *Odprawy posłów greckich*. Jej wystawienie uświetniło uroczystości weselne Jana Zamoyskiego i Krystyny Radziwiłłówny 12 stycznia 1578 r.

Ilustracja 32. Krystyna Radziwiłłówna



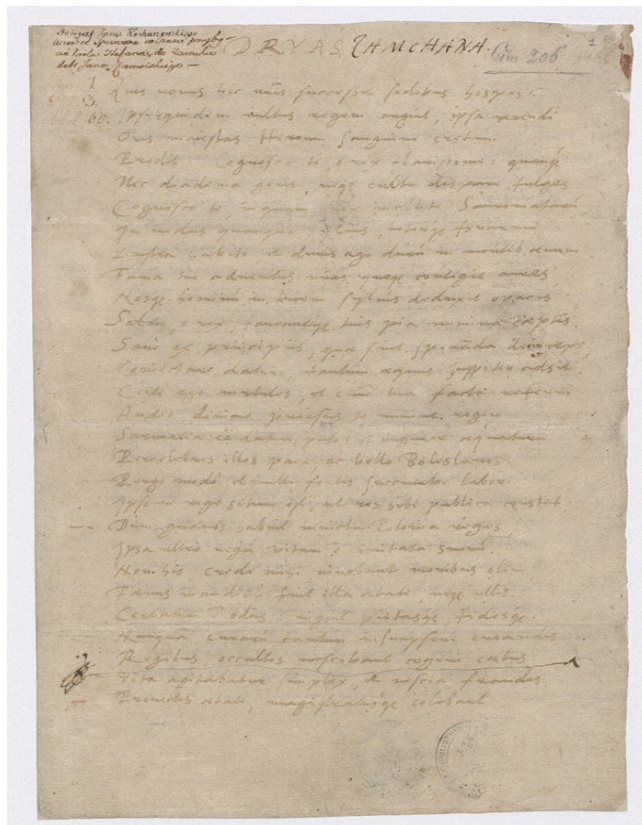
Źródło: https://pl.wikipedia.org/wiki/Krystyna_Radziwi%C5%82%C5%82%C3%B3wna#/media/Plik:Krystyna_Zamoyska.jpeg

Spektakl zorganizowano w pałacu należącym do królowej Anny Jagiellonki w Jazdowie pod Warszawą (dziś jest to dzielnica miasta – Ujazdów, a w zrekonstruowanym pałacu mieści się Centrum Sztuki Współczesnej). Dla uczestników przedstawienia (pary królewskiej, senatorów, wysoko urodzonych dygnitarzy), większości padewczyków, tego typu inicjatywa, wyrastająca z kultury weneckiej była jasnym i zrozumiałym przekazem. Choć warto dodać, że teatr jako rozrywka uświetniająca oficjalne uroczystości był wówczas w Polsce nadal rozrywką elitarną, gdyż – jak zaświadcza wspomniany już wielokrotnie Łukasz Górnicki – przeciętni Polacy nie wiedzieli, kim jest zawodowy aktor.

Włoskie obycie i wykształcenie zdobyte w Italii pozwalało zgromadzonym na widowni dostojnikom dostrzec nawiązania do tradycji antycznej, zrozumieć, dlaczego Kochanowski oparł fabułę swojej tragedii na znanym wszystkim epizodzie trojańskim. W sztuce chodziło bowiem o unaocznienie ponadczasowych mechanizmów, które doprowadzają do upadku wielkich państw. W tragedii Kochanowskiego pojawia się tak ważna dla padewczyków kategoria obywatelskości i racji stanu, która zawsze powinna górować nad osobistym zyskiem. W *Odprowie* uosabia ją legendarny twórca Padwy – Antenor (Graciotti 1991: 204–2017).

Drugim utworem napisanym przez Kochanowskiego na prośbę Zamoyskiego był poemat *Dryas Zamchana* (1578), powstały z okazji wjazdu króla Stefana Batorego do rezydencji Zamoyskiego w Zamchu.

Ilustracja 33. Jan Kochanowski, *Dryas Zamchana* (rękopis)



Był to hołd złożony królowi przez postaci Driady i Pana. Poeta zawarł jednak w poemacie rozbudowaną pochwałę samego Zamoyskiego. Hetman ukazany został jako dobry gospodarz, dbający o integralność i nienaruszalność Puszczy Solskiej, w której bezpiecznie mogą przebywać Satyrowie:

Tibi vero magna sit, o rex,
Gratia, qui nostris talem praefeceris oris
Praefectum; negue enim temere illo vindice quisquam
Latiferas ausit silvis inferre secures
Et patriis satyros pavitantes exigere antris.
Expertes prorsus curae omnis degimus aevum,
Quod sociis loca sortitis diversa negatum est.
Qui patriam antiquam, sedesque domosque vetustas
Ferro certatim excindi flammisque cremari
Non semel aspexere, locumque subinde coacti
Mutare exilia in diversa abiere gementes.

Lecz tobie, królu, wielce dziękujemy, że wyznaczyłeś w naszych stronach takiego starostę. Nikt bowiem, gdy on jest obrońcą, nie ośmielił się wkroczyć bez zastanowienia do lasu z morderczymi siekierami i płochliwych satyrów wyganiać z ojczystych grot. Pędzimy życie całkiem wolni od wszelkich trosk, na co nie zezwolono tym towarzyszom, którzy osiedli w innych miejscach. Nie raz widzieli oni, jak ich dawną ojcowiznę, siedliska i stare domostwa na wyścigi żelazem sieczono i ogniem palono. Zaraz potem zmuszeni byli zmieniać siedzibę i z jękiem uchodzić w różne strony na wygnanie (cyt. i przekł. za: Płachcińska 2018: 182–183).

Warto wyjaśnić, że prawda była zgoła odmienna. Wraz z powstającym już wówczas Zamościem nastąpiła bowiem szczególnie wzmożona eksploatacja lasu i jego wycinka (Płachcińska 2018: 182–183).

Na temat relacji Kochanowskiego z Zamoyskim, ich współpracy, a także nici porozumienia, owego wspomnianego już kulturowego kanału komunikacyjnego, który obaj nabyli, przebywając w Padwie, powstało wiele prac. Warto przywołać ekstatyczną pochwałę Padwy, sformułowaną przez włoskiego sławistę Sante Graciotiego, który pisząc o roli tego miasta dla nowatorstwa poety z Czarnolasu, podsumował:

niech żyje piastunka Kochanowskiego [Padwa], która go wykarmiła dobrym mlekiem, a potem pozwoliła mu udać się, gdzie chciał, i wzrastać, jak pragnął (Gracioti 1991: 217).

Na koniec warto przytoczyć opis wyglądu Zamoyskiego, jaki przekazał nam Włoch, legat papieski, Bonifazio Vanozzi, a który poniekąd oddaje część niełatwej, jak piszą historycy, osobowości hetmana:

Wzrost jego jest wyższy niż mierny, postać piękna i rześka, twarz okrągła i rumiana, wesół, przy tym bardzo poważna. Ubiera się z ruska: płaszcz, czyli ferezja ze szkarłatu, długa po kostki, żupan miał adamaszku karmazynowego. Ten ubiór odmienia co do materii podług pory roku. Buty nosi podkute po polsku, zawsze szablą przy boku, a nóż turecki za pasem. [...] Kanclerz nieczęsto patrzy w oczy temu, z kim mówi (cyt. za: Grzybowski 1994: 260).

Ilustracja 34. Józef Buchbinder, *Jan Zamoyski, I ordynat* (1890)



Źródło: https://www.muzeumzamoyskich.pl/JanZamoyski_pl

6. Podsumowanie

„Padwa uczyniła mnie mężem” – zdanie to potwierdza, że pobyt w mieście Republiki Weneckiej odegrał ogromną rolę w kształtowaniu poglądów politycznych i społecznych Zamoyskiego, wyposażył go w niezbędne narzędzia sprawowania władzy, ale też dał bardzo bogate zaplecze artystyczno-kulturowe i historyczne. To właśnie uniwersytet w Padwie formował osobowość Zamoyskiego, jego wrażliwość artystyczną i wyrażane do końca życia uwielbienie dla kultury południa. Oprócz doskonałego wodza, sprawnego polityka był on także propagatorem nowoczesnych rozwiązań architektonicznych, mecenasem doceniającym wartość kultury wysokiej oraz mężem stanu świadomym wagi wykształcenia (Kowalczyk 2005: 11–28). Słynne zdanie, które zapisane jest w akcie fundacyjnym Akademii Zamoyskiej, mówiące, że „Takie są rzeczypospolite, jakie ich młodzieży chowanie”, do dziś jest bardzo często przywoływane w Polsce przy okazji dyskusji na temat oświaty i odpowiedzialności dorosłych za wychowanie młodego pokolenia. Świadomi czy nie, w Polsce „mówimy Zamoyskim”, a poniekąd także wpisujemy się w ów ciąg pokoleniowy, który w Padwie i – szerzej – we Włoszech, szukał wzorów i inspiracji, podwalin filozofii i myśli społecznej.

Bibliografia

- Cichocki M.A., 2018, *Północ i południe. Teksty o polskiej kulturze i historii*, Warszawa: Teologia Polityczna.
- Graciotti S., 1991, *Od Renesansu do Oświecenia*, przekł. J. Ślaski, t. 1, Warszawa: PIW.
- Grzybowski S., 1994, *Jan Zamoyski*, Warszawa: PIW.
- Horeczy A., 2015, *Prawnicze doktoraty Polaków w Bolonii w XV wieku*, „Roczniki Historyczne”, t. 81, s. 147–185.
- Kot S., 1987, *Wenecja w oczach Polaków na przestrzeni dziejów*, [w:] S. Kot, *Polska złotego wieku a Europa. Studia i szkice*, wybór H. Barycz, Warszawa: PIW, s. 307–322.
- Kowalczyk J., 2005, *Kultura i ideologia Jana Zamoyskiego*, Warszawa: Instytut Sztuki PAN, Muzeum Zamojskie.
- Lenart M., 2016, „Padewczycy” a kształtowanie się humanistycznych wzorców w polskiej kulturze umysłowej, [w:] J. Brzozowski, A. Hennel-Brzozowska (red.), *Sens humanistyczny dzisiaj*, Kraków: Wydawnictwo „Scriptum”, s. 69–103.
- Łempicki S., 1980, „Padwa uczyniła mnie mężem”, [w:] S. Łempicki, *Mecenat wielkiego kanclerza. Studia o Janie Zamoyskim*, wyd. S. Grzybowski, Warszawa: PIW, s. 353–380.
- Łukaszewicz J., Kowalczyk M.E. (red.), 2021, „Italica Wratislaviensis”, t. 12, nr 1–2.
- Płachcińska K., 2018, „Swoj urząd czynić”. *Profil obywatelski twórczości Jana Kochanowskiego*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Tazbir J., 1983, *Legenda Jana Zamoyskiego*, [w:] J. Kowalczyk (red.), *Czteryście lat Zamościa*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, s. 27–45.

■ **Malgorzata Mieszek**
■ Uniwersytet Łódzki
■  <https://orcid.org/0000-0002-0737-6233>
■ malgorzata.mieszek@uni.lodz.pl
■

Jan Zamoyski (1542–1605) – il padovano polacco

1. Introduzione – 2. Zamoyski e il suo soggiorno a Padova – 3. I padovani – 4. Zamość – la “Padova del Nord” – 5. Zamoyski il Mecenate – 6. Conclusioni

1. Introduzione

Jan Zamoyski è una figura straordinaria nella storia della Polonia. Fu un nobile di famiglia media. Grazie al suo lavoro, alla determinazione, ma anche alle circostanze politiche favorevoli, raggiunse la carica di Grande Etmano della Corona (nel 1581). Ebbe un'enorme influenza sugli affari politici, economici e culturali della Polonia. La sua formazione intellettuale fu fortemente influenzata dalla cultura italiana, in particolare dal suo soggiorno e dai suoi studi a Padova per diversi anni.

Ilustracja 35. Il ritratto di Jan Zamoyski



Fonte: https://pl.wikipedia.org/wiki/Jan_Zamoyski#/media/Plik:Jan_Zamoyski.PNG

Zamoyski è stato uno dei tanti polacchi che si recavano in Italia per scopi educativi e sociali. Ha fatto parte del fenomeno del cosiddetto “grand tour”. Zamoyski e coloro che erano associati all’Università padovana sono chiamati “padovani”. In Polonia questo termine non si riferisce esclusivamente agli abitanti di Padova, ma è sinonimo di “uomo di spicco che deve la sua raffinata cultura – intellettuale, letteraria o politica – ai suoi studi o al semplice soggiorno nella città di Antenore” (Lenart 2016: 69–70).

2. Zamoyski e il suo soggiorno a Padova

Il cammino di Zamoyski verso Padova non fu né breve né facile. Prima di iniziare gli studi nella città di Antenore, nel 1561, ancora tredicenne partì alla volta di Parigi, dove, accanto agli studi, sperava di intraprendere la carriera di corte. Questi progetti non si realizzarono. Per volere del padre, il giovane Zamoyski andò quindi a studiare al ginnasio di Strasburgo, diretto dall’umanista Jan Sturm, famoso in tutta Europa. Oggi sappiamo che Zamoyski non superò l’intero corso accademico.

Il giovane nobile decise di studiare a Padova, un’università che attirava persone da tutta Europa, tra cui un gran numero di polacchi. Sperava di approfondire le sue conoscenze giuridiche, ma soprattutto di intraprendere la carriera politica. Dopotutto, era un tipo ambizioso e coerentemente raggiungeva i suoi obiettivi, e gli studi a Padova gli saranno destinati ad aprirgli le porte di una carriera, al suo ritorno in Polonia (Grzybowski 1994).

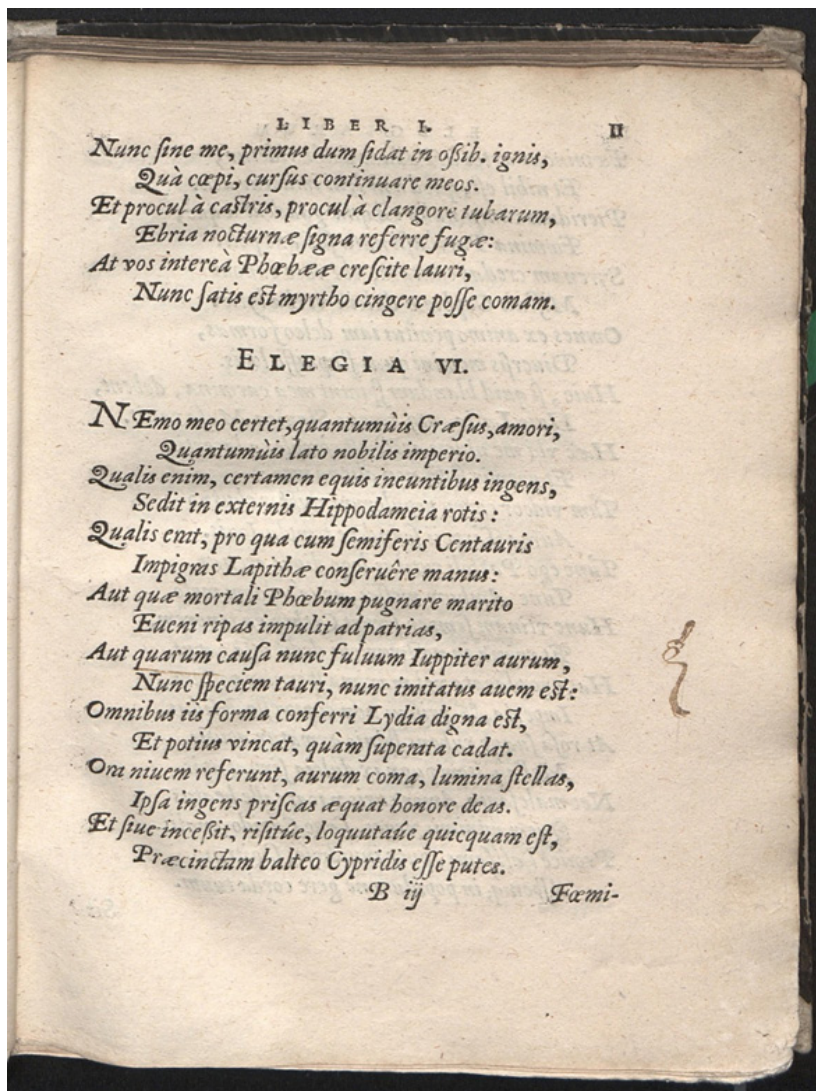
Vale la pena di ricordare brevemente perché l’Università di Padova godeva di un così grande prestigio tra i polacchi e che cosa essi ottenevano entrando nell’università. Fondata nel 1222, era stata la scuola più importante della Repubblica di Venezia fin dalla sua riforma del 1517, ed era sottoposta alla supervisione del magistrato di Venezia. Nell’Università di Padova si respirava lo stesso clima politico della Serenissima, uno Stato idealmente organizzato, un luogo tollerante, aperto a nuove idee e correnti.

Tra i polacchi erano particolarmente apprezzati gli studi di diritto (canonico e civile) e le arti liberali (tra cui la medicina). I polacchi a Padova cercavano anche novità intellettuali, dato che la più importante università del Paese, l’Accademia di Cracovia, era all’epoca fortemente immersa nella scolastica medievale e avversa alle innovazioni umanistiche. Per le nuove generazioni, quelle che sarebbero entrate nell’età adulta dopo il 1575, l’offerta padovana corrispondeva ai loro bisogni, alle loro aspirazioni, ai loro ideali e alle loro idee comunitarie (Grzybowski 1994: 19).

Padova era anche associata dai sarmati alla credenza che i polacchi e i veneziani avessero radici comuni. Fin dall’inizio del XVI secolo si coltivò con entusiasmo il mito secondo cui gli antenati dei polacchi erano i veneziani, un popolo che sarebbe arrivato nella zona di Padova insieme al mitico Antenore a seguito della caduta di Troia. Ciò che in un certo senso confermava questa relazione Tra Polonia e Padova era l’amore per la libertà civica da parte degli abitanti di entrambi i Paesi, con riferimento alla tradizione del repubblicanesimo romano – ordinamento su cui entrambi si basavano. Venezia fu citata in Polonia come esempio di un sistema ideale che divideva il potere tra il Doge, il Senato e il Gran Consiglio. Anche in questo caso venivano tracciate analogie con il sistema polacco – il potere era bilanciato tra il Re, il Senato e la Camera dei Deputati (Cichocki 2018: 157–158).

Padova e Venezia erano destinazioni estremamente attraenti per coloro che cercavano emozioni e avventure, oltre alla conoscenza. Sappiamo infatti che i polacchi che si riunivano nella cosiddetta nazione polacca non evitavano le feste, a volte piuttosto rumorose, a volte sfocianti in violente risse. Nei loro scritti o nelle loro poesie, ricordavano le loro conquiste amorose e i favori delle ragazze italiane (ancora oggi gli studiosi cercano di rispondere, ad esempio, alla domanda su chi fosse Lidia “padovana”, cantata da Jan Kochanowski nelle sue *Elegie*, e se sia mai esistita).

Ilustracja 36. Jan Kochanowski, *Elegia 6* (libro I), nella quale il poeta canta la bellezza di Lidia



Fonte: <https://polona.pl/item-view/6a40ffce-65d3-4b05-ad77-0e4528689ceb?page=16>

A Padova Zamoyski abitava nel quartiere Pozzo della Vacca, che oggi si trova in via Ospedale Civile, probabilmente in un edificio a un numero civico compreso tra il 12 e il 22.

Si iscrisse agli studi giuridici, anche se seguiva allo stesso modo le lezioni di altri famosi studiosi nel campo della medicina, della filosofia e della letteratura. Già il 13 settembre 1561 fu eletto consigliere della nazione polacca, cioè rappresentante di un gruppo di polacchi nelle autorità universitarie. Due anni dopo (4 agosto 1563), Zamoyski fu eletto rettore dell'università per la Facoltà di Giurisprudenza. Dai resoconti riportati de persone che possiamo considerare come oggettive sappiamo che Zamoyski svolse la sua funzione in modo coscienzioso. Si occupò della pubblicazione di tutte le leggi accademiche che costituivano la base legale per il funzionamento dell'università e dell'autogoverno universitario. Si prese cura del livello degli studi e del reclutamento di nuovi docenti.

I buoni rapporti di Zamoyski con le autorità municipali garantirono il mantenimento delle libertà studentesche, cosa che – a seguito di disordini e risse di strada – si voleva togliere agli studenti. Come buon organizzatore e pacificatore, e probabilmente come persona con un talento per la diplomazia, Zamoyski riuscì a calmare la tesa atmosfera studentesca. I suoi servizi sono infatti ricordati in una targa eretta in suo onore dalle autorità dopo la fine del suo mandato (Grzybowski 1994: 24–26).

Mentore e promotore di Zamoyski durante i suoi studi a Padova fu l'eminente giurista Carlo Sigonio.

Ilustracja 37. Ritratto di Carlo Sigonio



Fonte: https://en.wikipedia.org/wiki/Carolus_Sigonius#/media/File:Carlo_Sigonio_by_Follower_of_Bartolomeo_Passerotti.jpg

Fu infatti proprio Sigonio a incaricare Zamoyski del lavoro sulla storia del sistema di Roma antica e delle sue istituzioni repubblicane. Il giovane Zamoyski scrisse l'opera *De senatu Romano* nel 1563, che dedicò a un altro padovano, Piotr Myszkowski, futuro segretario reale. Certo, gli studiosi si interrogano su quanto questo trattato sia nato come opera indipendente, e sul contributo dello stesso Sigonio alla sua composizione (Grzybowski 1994: 24–26).

Ilustracja 38. Jan Zamoyski, *De senatu Romano libri duo* (Venetiis 1563)



Fonte: <https://dbc.wroc.pl/dlibra/publication/9731/edition/8797/content>

Nel 1565 Zamoyski tornò in Polonia con il titolo di dottore *in utroque iure*. Le autorità universitarie gli scrissero una lettera di raccomandazione per il re Sigismondo Augusto, in cui veniva ritratto come colui che “in modo bizzarro si era conquistato la benevolenza non solo di tutti i giovani che accorrevano a Padova, ma anche di tutti gli altri cittadini, e soprattutto dei nostri funzionari” (Grzybowski 1994: 28; Kot 1987: 311–312).

La vita a Padova, le esperienze maturate in quella città e i contatti che strinse fecero sì che Zamoyski trasferisse i modelli italiani in terra polacca. Scrisse in una sua famosa lettera al doge Alvis Mocenigo che fu Padova a renderlo uomo (“*Patavium virum me fecit*”): tali parole riflettono l’atteggiamento emotivo dell’etmano nei confronti della città di Antenore (Łempicki 1980: 353–380; Kot 1987: 312).

3. I padovani

Zamoyski faceva parte di un gruppo di circa mille polacchi che nel XVI secolo si erano recati a Padova per acquisirvi conoscenze. I giovani polacchi, per lo più nobili o magnati (anche se c’erano fra di loro anche rappresentanti del ceto borghese e contadino, come il poeta polacco del primo rinascimento, Klemens Janicki, Ianitius), erano raggruppati in cosiddette nazioni. Ogni nazione era rappresentata da un consigliere, aveva un proprio governo e specifiche strutture organizzative. Si trattava di una sorta di “mininazione”, una comunità affiatata in cui i propri membri avevano strette relazioni reciproche. Tale cooperazione garantiva il successo nelle trattative con, ad esempio, le autorità universitarie. Come osserva giustamente Marek Cichocki, “erano proprio questi rapporti tra le nazioni che spesso costituivano la prima scuola di diplomazia e politica estera per i giovani” (Cichocki 2018: 153–154).

I polacchi a Padova avevano una loro associazione sociale e culturale, la cosiddetta “Accademia tra Polacchi”, che aveva sede in una casa affittata vicino alla Basilica di Sant’Antonio. Lo menziona Łukasz Górnicki (autore di *Dworzanin Polski*, una parafrasi de *Il cortegiano* di Baldassare Castiglione), aggiungendo che le sue attività erano state avviate da Wojciech Kryski (un partecipante alle conversazioni di *Dworzanin Polski*), poi segretario del re Zygmunt August.

Al loro ritorno in Polonia, i laureati padovani assumevano alte posizioni nella struttura dell’amministrazione governativa ed ecclesiastica e avevano una reale influenza sulle vicende politiche della Polonia. Si trattava di un gruppo d’*élite* affiatato che manteneva vivi i contatti e l’esperienza maturata a Padova; le conoscenze ivi acquisite e alcune abitudini (anche culturali) costituivano una sorta di codice di comunicazione che li accompagnava per tutta la vita. Tutti loro ammettevano con orgoglio di essere “padovani”.

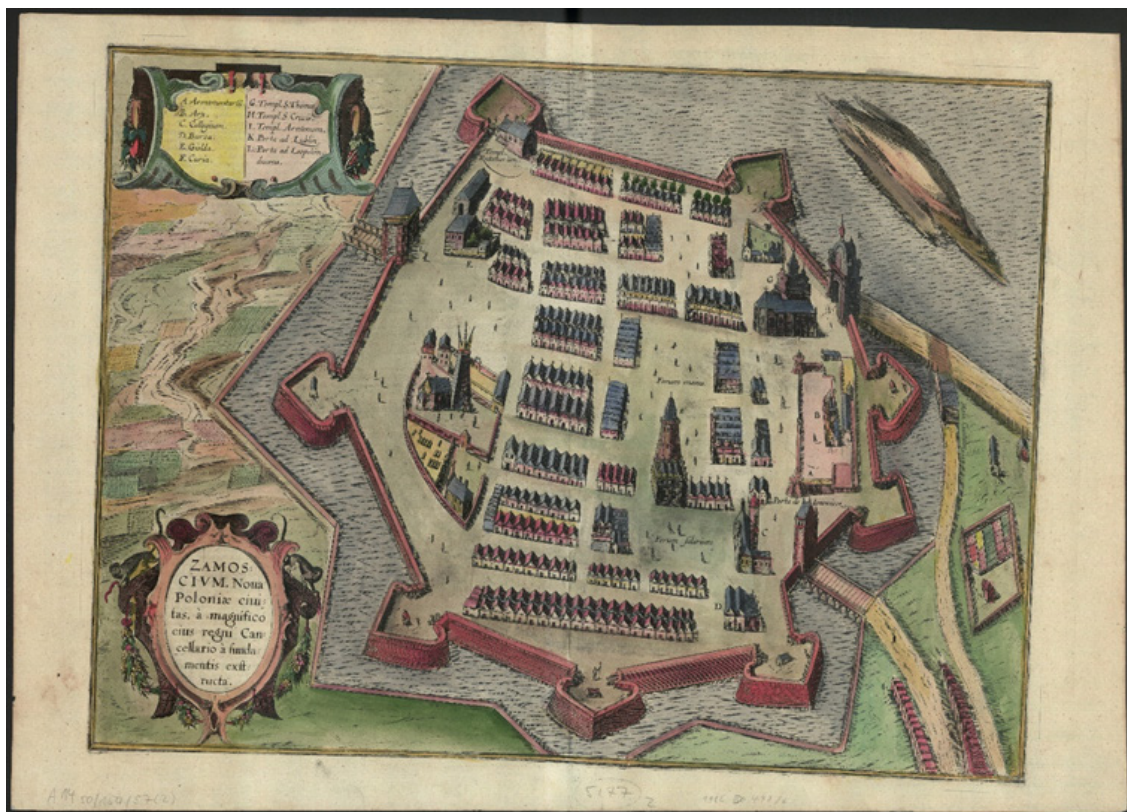
Padova lasciò un segno evidente nella vita di Jan Zamoyski. La cultura italiana (in particolare quella veneziana) influenzò direttamente o indirettamente le decisioni dell’etmano, il suo *entourage* e il modo di fare politica. L’organizzazione degli studi a Padova, la rivalità tra nazioni di studenti che svolgevano funzioni diverse nella struttura organizzativa dell’università, tornarono utili a Zamoyski nella sua vita adulta. Padova divenne per lui una scuola di autogoverno, compromesso, diplomazia e apprezzamento della ragion di stato.

Nella sua attività politica, Zamoyski utilizzò gli strumenti sviluppati dal sistema veneziano. Per lui, quindi, la politica era un gioco duro in cui non si evitavano gli intrighi, ma si faceva anche riferimento agli esempi e ai modelli sviluppati dagli antichi. (Grzybowski 1994: 20–23). Zamoyski nei suoi scritti faceva spesso riferimento al governo della Repubblica di Venezia per analogia al sistema della Repubblica Polacca.

4. Zamość – “Padova del Nord”

Il fascino per la cultura veneziana, l'architettura padovana, le soluzioni di fortificazione e l'organizzazione dello spazio cittadino ispirarono Zamoyski a creare un surrogato di città italiana in Polonia. Il frutto della sua collaborazione con l'architetto italiano Bernardo Morando fu la città di Zamość.

Ilustracja 39. *Zamoscivm: noua Poloniae ciuitas, à magnifico eius regni cancellario à fundamentis exstructa* [1618]



Fonte: Polona

Nativo di Padova, Morando fu associato a Zamość per oltre 20 anni. Era molto stimato dai polacchi e godeva della fiducia dello stesso etmano. Ricoprì persino la carica di sindaco della città per due anni (1591–1593).

Ilustracja 40. Bernardo Morando



Fonte: <https://i0.wp.com/kankanjournal.com/wp-content/uploads/2020/12/Bernardo-Morando.jpg?ssl=1https://i0.wp.com/kankanjournal.com/wp-content/uploads/2020/12/Bernardo-Morando.jpg?ssl=1>

Effetto di questa collaborazione fu la creazione di una città moderna, collegata alla residenza del cancelliere e circondata da mura moderne e dalla prima fortificazione polacca basata su un sistema di bastioni. Seguendo la moda italiana, la città combinava un carattere difensivo con gli ideali di bellezza rinascimentale. Lo stesso Zamoyski, avendo studiato a Padova, probabilmente conosceva i principi dell'architettura italiana. Oggi Zamość è conosciuta come la "Padova del Nord" e dal 1992 è iscritta nella Lista del Patrimonio Mondiale dell'UNESCO.

Zamość è stata concepita come un monumento al fondatore della città e alla sua famiglia, oltre che come una moderna fortezza. Ogni elemento della città, dal posizionamento dei singoli edifici ai dettagli architettonici (ad esempio sulle porte d'ingresso), aveva un significato simbolico aggiuntivo (Kowalczyk 2005: 29–40).

Le ambizioni di trasferire in Polonia non solo le soluzioni architettoniche di Padova, ma anche la sua cultura scientifica, portò all'apertura dell'Accademia Zamoyski nel 1595, che divenne uno dei centri accademici più importanti della Polonia a cavallo tra il XVI e il XVII secolo. Anche qui le aule e gli edifici per i professori e gli studenti furono progettati da Bernardo Morando.

Vale la pena ricordare che fu su iniziativa del rettore dell'Accademia Zamoyski, Wawrzyniec Starnigel, che iniziò un dibattito internazionale sulla malattia nota come "*plica polonica*": causata dalla mancanza di igiene, si manifestava con l'incollamento di ciocche di capelli a sebo o secrezioni essudative. In una lettera del 1599, Starnigel scriveva ai rappresentanti della facoltà di medicina di Padova chiedendo il loro parere sulla malattia, che stava colpendo un gruppo significativo di abitanti delle terre orientali della Confederazione polacco-lituana. Padova prese sul serio la richiesta, si tenne una riunione di consultazione e produsse una serie di documenti scientifici sulla malattia. Da allora, il termine latino per indicare la malattia è "*polonica*" (*plica polonica*).

Szymon Szymonowic, poeta rinascimentale, autore di idilli e drammi latini, aiutava il cancelliere a organizzare i lavori dell'Accademia Zamojska.

Ilustracja 41. Szymon Szymonowic

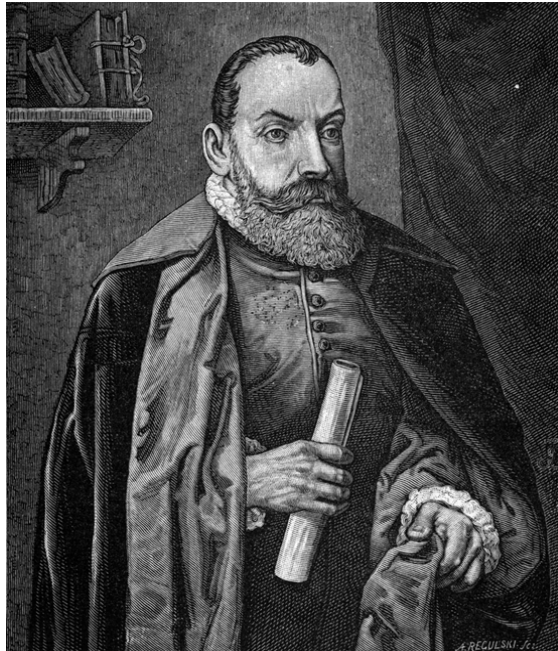


Fonte: https://pl.wikipedia.org/wiki/Szymon_Szymonowic

5. Zamoyski – il Mecenate

Szymonowic apparteneva al nutrito gruppo di uomini di cultura che vivevano sotto il patrocinio di Zamoyski. Tra questi va ricordato, tornando un po' indietro, Jan Kochanowski, un padovano per il quale la cultura italiana (antica) era una costante fonte di ispirazione, di riferimenti e di rimandi (Kowalczyk 2005: 138–162).

Ilustracja 42. Jan Kochanowski



Fonte: https://pl.wikipedia.org/wiki/Jan_Kochanowski#/media/Plik:Jan_Kochanowski.png

Ilustracja 43. Karol Miller, *Visita di Zamoyski a Czarnolas* (1877)



Fonte: <https://zbiory.mnk.pl/pl/katalog/269943>

Fu su iniziativa di Zamoyski che il poeta creò (o fornì) testi occasionali per onorare eventi importanti della vita dell'etmano. È il caso, ad esempio, della prima tragedia originale scritta in lingua polacca, *Odprawa posłów greckich* [Il congedo degli inviati greci]. La sua rappresentazione diede fulgore ai festeggiamenti per le nozze di Jan Zamoyski e Krystyna Radziwiłłówna il 12 gennaio 1578.

Illustracja 44. Krystyna Radziwiłłówna



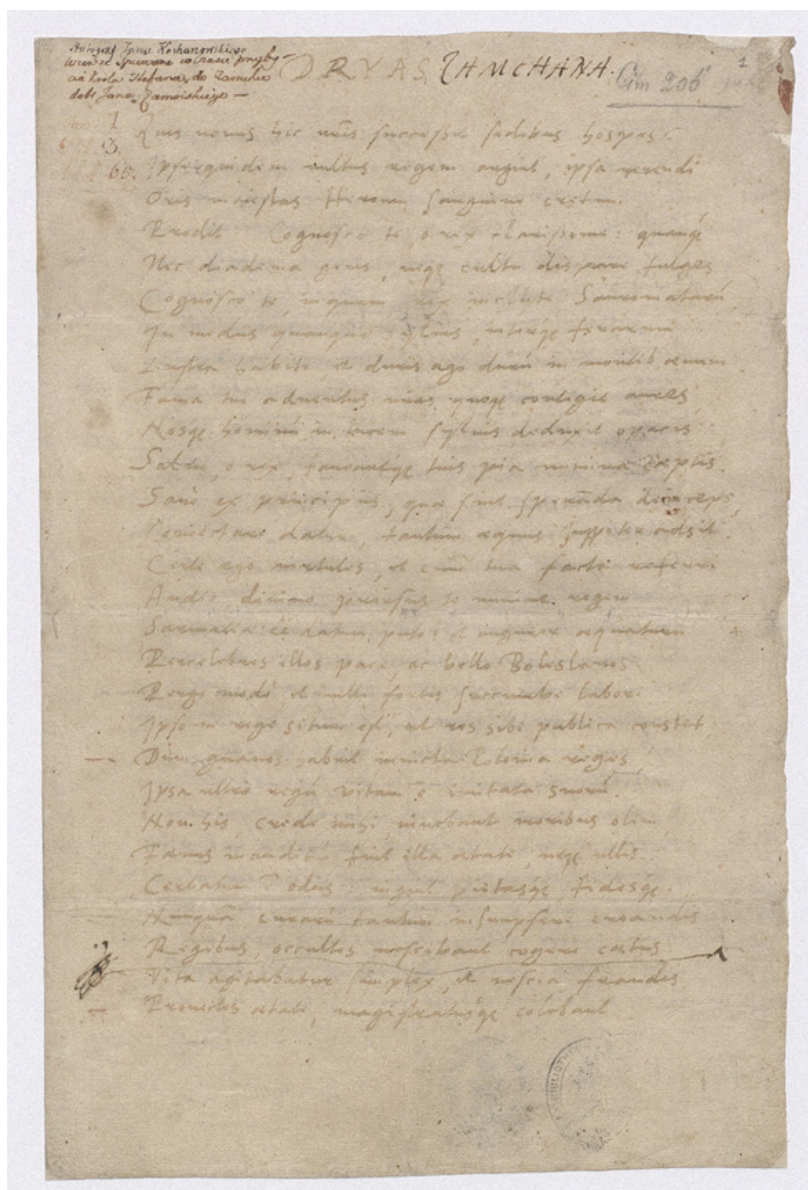
Fonte: https://pl.wikipedia.org/wiki/Krystyna_Radziwi%C5%82%C3%B3wna#/media/Plik:Krystyna_Zamoyska.jpeg

Lo spettacolo fu organizzato nel palazzo della regina Anna Jagiellone a Jazdów, vicino a Varsavia (oggi l'edificio si trova all'interno del quartiere Ujazdów, il palazzo – ricostruito – ospita il Centro d'Arte Contemporanea). Per gli spettatori della rappresentazione (la coppia reale, senatori, alti dignitari), per lo più padovani, questo tipo di iniziativa, nata dalla cultura veneziana, era un messaggio chiaro e comprensibile. Tuttavia, il teatro come intrattenimento in onore delle cerimonie ufficiali era ancora a carattere elitario nella Polonia dell'epoca perché, come testimonia il più volte citato Łukasz Górnicki, i polacchi non sapevano chi fosse un attore professionista.

Era la familiarità con l'italiano e l'istruzione acquisita in Italia che permetteva al pubblico di notare i riferimenti alla tradizione antica, di capire perché Kochanowski avesse basato la trama della sua tragedia sull'episodio troiano a tutti noto. L'idea del dramma era quella di illustrare i meccanismi che portano alla caduta dei grandi Stati: nella tragedia di Kochanowski è presente il concetto della cittadinanza e della ragion di stato, così importante per i padovani, elemento che deve sempre prevalere sul guadagno personale, ed è personificata dal leggendario fondatore di Padova, Antenore (Graciotti 1991: 204–2017).

La seconda opera scritta da Kochanowski su richiesta di Zamoyski è *Dryas Zamchana* (1578), nata in occasione dell'ingresso del re Stefan Batory nella residenza di Zamoyski a Zamch.

Ilustracja 45. Jan Kochanowski, *Dryas Zamchana* (manoscritto)



Fonte: <https://polona.pl/item-view/42eba9a3-c677-4cfc-8a0d-2e99f8e8338?page=0>

Si tratta di un omaggio reso al re dalle figure di Driade e Pan. Tuttavia il poeta incluse nel poema un elaborato elogio dello stesso Zamoyski, ritratto come un buon padrone di casa che si preoccupa dell'integrità e dell'inviolabilità della foresta Solska, dove i Satiri possono risiedere in sicurezza:

Tibi vero magna sit, o rex,
 Gratia, qui nostris talem praefeceris oris
 Praefectum; negue enim temere illo vindice quisquam
 Latiferas ausit silvis inferre secures

Et patriis satyros pavitantes exigere antris.
 Expertes prorsus curae omnis degimus aevum,
 Quod sociis loca sortitis diversa negatum est.
 Qui patriam antiquam, sedesque domosque vetustas
 Ferro certatim excindi flammisque cremari
 Non semel aspexere, locumque subinde coacti
 Mutare exilia in diversa abiere gementes.

E ti ringraziamo molto, o re, per aver nominato un tale sorvegliante per le nostre regioni. Perché nessuno, quando è egli il protettore, osa entrare nella foresta con asce assassine senza pensarci due volte, né cacciare i timidi satiri dalle loro caverne. Noi viviamo la vita liberi da ogni preoccupazione, cosa che non era consentita ai nostri compagni che si stabilirono in altri luoghi. Più di una volta hanno visto i loro vecchi paesi, le loro abitazioni e le loro vecchie case abbattute con il ferro e bruciate con il fuoco. Subito dopo sono stati costretti a cambiare casa e, con gemito, a fuggire in esilio in varie direzioni [traduzione filologica].

È d'uopo spiegare che le cose, in realtà, stavano in modo ben diverso. Con Zamość già in fase di costruzione, lo sfruttamento della foresta e il suo abbattimento furono particolarmente intensi (Płachcińska 2018: 182–183).

Sul rapporto tra Kochanowski e Zamoyski, sulla loro collaborazione e sul filo dell'intesa, (quel già citato canale di comunicazione culturale che entrambi ebbero modo di acquisire durante il soggiorno padovano), sono stati scritti molti lavori. Vale la pena ricordare l'estasiante elogio di Padova formulato dallo slavista italiano Sante Graciotti che, scrivendo del ruolo della città per l'innovazione e l'originalità di Kochanowski, concludeva:

Viva la balia di Kochanowski [Padova], che lo ha nutrito di buon latte e poi gli ha permesso di andare dove voleva e di crescere come desiderava (Graciotti 1991: 217).

Infine vale la pena di citare la descrizione dell'aspetto di Zamoyski fornitaci dal legato pontificio italiano Bonifazio Vanozzi, che in qualche modo riflette parte del suo non facile, come scrivono gli storici, carattere:

La sua altezza è superiore alla media, la sua figura bella e corretta, il suo viso rotondo e arrossato, allegro, ma molto serio. Si veste alla maniera russa: un cappotto, ovvero *ferezja*, di colore scarlatto, lungo fino alle caviglie, e un abito di damasco cremisi. Questo indumento varia a seconda della stagione. Indossa scarpe alla maniera polacca, porta sempre una sciabola al fianco e un coltello turco alla cintura. [...] raramente il Cancelliere guarda negli occhi i suoi interlocutori (citato da Grzybowski 1994: 260).

Ilustracja 46. Józef Buchbinder, *Jan Zamoyski, I ordynat* (1890)



Fonte: https://www.muzeumzamoyskich.pl/JanZamoyski_pl

6. Conclusione

“Padova mi ha reso uomo” – questa frase conferma che il soggiorno nella città patavina ebbe un ruolo enorme nel plasmare le idee politiche e sociali dell’Etmanno, lo dotò degli strumenti necessari per esercitare il potere, ma gli conferì anche un ricchissimo bagaglio artistico, culturale e storico. Fu l’Università di Padova a formare la personalità di Zamoyski, la sua sensibilità artistica e la sua adorazione per la cultura del Sud, espresse fino alla fine della sua vita. Oltre a essere un eccellente capo e un abile politico, fu anche un promotore di soluzioni architettoniche moderne, un mecenate che apprezzava il valore dell’alta cultura e uno statista consapevole dell’importanza dell’istruzione (Kowalczyk 2005: 11–28). La famosa frase riportata nell’atto di fondazione dell’Accademia Zamoyski, che recita: “Tali sono le repubbliche, qual è l’educazione dei loro giovani” è ancora oggi molto spesso citata in Polonia quando si parla di istruzione e della responsabilità di educare le nuove generazioni. Che ne siamo consapevoli o meno, in Polonia “parliamo Zamoyski”, in un certo senso facciamo anche noi parte di quella generazione che guardava alla città di Padova e – più in generale – all’Italia, per trovare modelli e ispirazione, per le basi della filosofia e del pensiero sociale.

Bibliografia

- Cichocki M.A., 2018, *Północ i południe. Teksty o polskiej kulturze i historii*, Warszawa: Teologia Polityczna.
- Graciotti S., 1991, *Od Renesansu do Oświecenia*, trad. J. Ślaski, vol. 1, Warszawa: PIW.
- Grzybowski S., 1994, *Jan Zamoyski*, Warszawa: PIW.
- Horeczy A., 2015, *Prawnicze doktoraty Polaków w Bolonii w XV wieku*, "Roczniki Historyczne", pp. 147–185.
- Kot S., 1987, *Wenecja w oczach Polaków na przestrzeni dziejów*, [in:] S. Kot, *Polska złotego wieku a Europa. Studia i szkice*, selezione H. Barycz, Warszawa: PIW, pp. 307–322.
- Kowalczyk J., 2005, *Kultura i ideologia Jana Zamoyskiego*, Warszawa: Instytut Sztuki PAN, Muzeum Zamojskie.
- Lenart M., 2016, „*Padewczycy*” a kształtowanie się humanistycznych wzorców w polskiej kulturze umysłowej, [in:] J. Brzozowski, A. Hennel-Brzozowska (a cura di), *Sens humanistyki dzisiaj*, Kraków: Wydawnictwo "Scriptum", pp. 69–103.
- Łempicki S., 1980, „*Padwa uczyniła mnie mężem*”, [in:] S. Łempicki, *Mecenat wielkiego kanclerza. Studia o Janie Zamoyskim*, ed. S. Grzybowski, Warszawa: PIW, pp. 353–380.
- Łukaszewicz J., Kowalczyk M.E. (ed.), 2021, „*Italica Wratislaviensis*”, vol. 12, nr 1–2.
- Płachcińska K., 2018, „*Swój urząd czynić*”. *Profil obywatelski twórczości Jana Kochanowskiego*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Tazbir J., 1983, *Legenda Jana Zamoyskiego*, [in:] J. Kowalczyk (a cura di), *Czteryście lat Zamościa*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, pp. 27–45.